

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie R. P. i in.

oskarżonych o czyny z art. 231 §1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu

o przekazanie sprawy o sygn. akt V K 575/22

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę o sygn. akt V K 575/22 przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pile.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 marca 2023 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania - w trybie art. 37 k.p.k. - sprawy toczącej się przeciwko R. P. i innym, o przestępstwo wyczerpujące dyspozycję m.in. art. 231 § 1 k.k., innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazując na charakter przedmiotowej sprawy i wzgląd na osoby w niej oskarżone, zajmujące wysokie stanowiska administracyjne w Sądzie Apelacyjnym, w którego obszarze właściwości znajduje się sąd właściwy, stwierdzono, że te właśnie okoliczności uzasadniają przekazanie tej sprawy, w trybie art. 37 k.p.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W postanowieniu podkreślono fakt, że oskarżeni R. P.- Dyrektor Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, R. N. - audytor wewnętrzny Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i K. M. - Kierownik Oddziału Kadr Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, pozostawali w relacjach służbowych, i potencjalnie także towarzyskich, z sędziami i urzędnikami sądu występującego z wnioskiem. Oskarżeni mieli dopuścić się zarzucanych im czynów *stricto* w związku z ich działalnością służbową w jednostce posadowionej wyżej w hierarchii sądownictwa od sądu właściwego, a czynności sprawcze opisane w akcie oskarżenia miały lub mogły mieć wpływ na funkcjonowanie sądów apelacji [...].

Te okoliczności, zdaniem sądu występującego z wnioskiem, powodują, że dokonywanie oceny dowodów i wyrokowanie przez ten sąd w sprawie osób zajmujących kierownicze stanowiska w jednostce sprawującej nadzór administracyjny m.in. nad tym sądem, wzajemne relacje służbowe lub towarzyskie pomiędzy sędziami i przede wszystkim urzędnikami zatrudnionymi w sądzie właściwym z oskarżonymi, mogłyby wykreować negatywny obraz jednostki w opinii publicznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k. Jego zastosowanie jest możliwe tylko z uwagi na zaistnienie sytuacji, gdy pozostawienie do rozpoznania sprawy sądowi właściwemu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Bezsporne jest, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego procedowania i rozpoznawania określonej sprawy, które nie będzie rodziło podejrzeń co do braku obiektywizmu i bezstronności, z uwagi chociażby o to jaki (właściwy) sąd daną sprawę rozpoznaje. W takiej bowiem sytuacji niezależnie od rodzaju orzeczenia wydanego w sprawie, mogą istnieć w przestrzeni społecznej (publicznej) podejrzania i wątpliwości co do powodów wydania określonego orzeczenia. Nie chodzi przy tym o każdy rodzaj takich podejrzeń oraz wątpliwości, ale o takie, które mogłyby się zrodzić u postronnego, niezainteresowanego osobiście sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy, obserwatora takiego procesu, który przy tym posiada podstawową wiedzę o zasadach procesu i roli określonych organów procesowych.

Przenosząc te uwagi w realia sprawy podkreślić należy, że okoliczności zaistniałe w tej sprawie niewątpliwie mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronnego, obiektywnego rozpoznania sprawy we właściwym sądzie u takiego właśnie postronnego i obiektywnego obserwatora takiego procesu.

Chodzi przede wszystkim o wspomnianą we wstępnej części postanowienia konfigurację przedmiotowo- podmiotową, z jaką mamy do czynienia w tej sprawie. Jest rzeczą oczywistą, że w powszechnym odbiorze społecznym, rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy, nad którym nadzór sprawuje sąd, w którym stanowiska dyrektora, audytora czy wreszcie kierownika kadr zajmowały osoby obecnie oskarżone w tej sprawie, zważywszy także i na to, iż zarzucane im czyny pozostawać miały w związku z ich zatrudnieniem i z działalnością sądu wyższego rzędu, mogłoby wzbudzać przekonanie o możliwym braku obiektywizmu oraz rzetelności prowadzonego postępowania i to niezależnie od jego wyniku. Z tego powodu konieczne było przekazanie sprawy do innego równorzędnego sądu poza obszar apelacji [...], tak aby te możliwe podejrzenia od toku i sposobu rozpoznania sprawy odsunąć.

Zastrzec jednak trzeba, że decyzja Sądu Najwyższego podjęta w tej sprawie, nie powinna i nie może być odebrana, jako potwierdzenie braku obiektywizmu czy zaufania do sędziów Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w Pile.

[SOP]

[ms]

